Rok V Nr 21

Poznań, 1 listopada 1947



ADRES REDAKCJI:
Poznań, Limanowskiego 11
ADMINISTRACJI:
Poznań, Ratajczaka 40 I p.

KONTO P. K. O. nr V-945
NR TELEFONU 518-55

PRENUMERATA:
rocznie . . . zł 240
kwartalnie . . „ 60
pojedynczy numer „ 20

OGŁOSZENIA:
drobne: 1 słowo . zł 10
napis: 1 słowo . „ 20
reklamy 1 cm² . . „ 20

Wychodzi 2 razy w miesiącu

Nasza akcja i jej wyniki

(Ciąg dalszy)

Delegacja Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych złożona z prezesa Gizelli i wiceprezesa Dobrzyńskiego interweniowała w dniach 15 i 16 października u Władz naczelnych celem przyspieszenia realizacji niektórych postulatów a w szczególności:

1. U Wiceministra Skarbu Ob. Mgra. Kościńskiego, w sprawie uchylenia opłat pocztowych od doręczanych emerytur. Delegacja powołując się na memoriał złożony Ob. Ministrowi ogłoszony w nr 20 „Emeryta" z dnia 15 października br. przedłożyła odpis rozporządzenia Ministerstwa Poczt i Telegrafów uchylającego pobieranie należytości za doręczanie emerytur emerytom pocztowym, wdowom i sierotom. W dalszym ciągu audiencji poruszyła delegacja konieczność najszybszego podwyższenia dodatku przejściowego do emerytur, do normy umożliwiającej egzystencję: wypłacenia emerytom państwowym, wdowom i sierotom różnicy uposażenia za czas ubiegły, którą otrzymali emeryci kolejowi i pocztowi, w końcu trudności, jakie czynią Ubezpieczalnie Społeczne przy leczeniu emerytów odmawiając przyznawania nawet najprymitywniejszych środków pomocniczych jak okulary i odsyłając potrzebujących z takimi żądaniami do Państwowego Zakładu Emerytalnego.

Ob. Minister zapewnił delegację, że uchylenie opłat pocztowych jest już postanowione, odnośne konferencje z Ministerstwem Poczt i Telegrafów są w toku. W najbliższym czasie wydane zostanie stosowne rozporządzenie. Odnośnie podwyższenia dodatku przejściowego do emerytur, Obywatel Minister powołując się na ogólną sytuację Państwa, na przygotowanie preliminarza budżetowego na rok 1948 (okres budżetowy ma obecnie równać się z rokiem kalendarzowym), nie jest w stanie przewidzieć, czy i jakie kwoty można będzie wstawić do budżetu na podwyższenie uposażeń pracowniczych. Odmowa Ubezpieczalni Społecznych dostarczania emerytom środków leczniczych jak okulary, protezy i tp. oparta jest na umowie zawartej o lecznictwo. Protezy, uzębienia, pasy przepuklinowe, okulary itp. kosztują po kilka a nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych. Na takie wydatki Ubezpieczalnie nie są przygotowane i nie rozporządzają odpowiednimi funduszami. Sprawa ta wymaga ścisłego unormowania i musi oprzeć się o Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. (W innym miejscu omawiamy ten problem obszerniej).

Delegacja konferowała następnie z Naczelnikiem Wydziału Emerytur i Rent w Ministerstwie Skarbu Ob. Grotkowskim, który przyrzekł zająć się przyspieszeniem uchylenia opłat pocztowych za doręczanie emerytur.

2. W Ministerstwie Aprowizacji, uzgodniony został przydział materiałów oddzieżowych na 50 tysięcy metrów, t. j. około 16 tysięcy kuponów. Materiały te znajdują się w poszczególnych składnicach wojewódzkich i wydawane będą przez nie. Cena wraz z kosztami handlowymi wyniesie około 600 zł za jeden metr, t. zn. że cała transakcja obracać się będzie w ramach około 30.000.000 złotych. Kupony oddzieżowe otrzymać mają tylko najbiedniejsi emeryci państwowi, wdowy i sieroty zorganizowani w Związkach.

Ponieważ Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych nie rozporządza kapitałem potrzebnym do sfinansowania takiego przydziału, przeto zwrócił się do Związków wojewódzkich o zapewnienie sobie kredytu w instytucjach bankowych w ich siedzibie, celem umożliwienia bodaj częściowego pobierania przyznanego na ich okręgi przydziału i stałego odprowadzania uzyskanej z sprzedaży gotówki do rąk gwaranta. Koła miejscowe Zrzeszeń Emerytalnych pobrałyby towar w Związkach wojewódzkich za zapłatą. Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych przypuszcza, że jego komórki

organizacyjne potrafią rozprowadzić przydział w ciągu dwóch do trzech tygodni tak, że instytucje kredytowe nie będą narażone na dłuższe uwięzienie posiadanych kapitałów. Zwracamy uwagę na to, że wskutek zredukowania przydziału z 25 tys. kuponów na 16 tysięcy kuponów nie mogą Związki Wojewódzkie otrzymać pełnego zapotrzebowania, które musi być stosownie zredukowane. W najbliższych dniach oczekujemy wskazówek Ministerstwa Aprowizacji w których miejscowościach i w jaki sposób będzie można odbierać przydziały po uiszczeniu należności. Wskazówki te podamy okólnikiem do wiadomości.

Niektóre Związki już zarządziły u siebie składanie przez członków odpowiednich kwot na kupony i zamyślają zebranymi sumami wykupywać towar partiami. Taki sposób może być bardzo celowy; wówczas uniknie się opłaty za kredyt, pożyczkę wzgl. akredytywę.

Ze względu na wartość towaru, uzyskanie akredytywy nie powinno nastręczać większych trudności. W niniejszym numerze „Emeryta", w artykule pod tytułem „Nasza organizacja", podajemy naszą sieć organizacyjną.

O ile któreś z Zrzeszeń Wojewódzkich nie miałoby chęci zająć się rozprowadzeniem przydziału pomiędzy zorganizowane na ich terenie Zrzeszenia (jak to miało miejsce w Kielcach), prosimy o wczesne zawiadomienie nas w celu powierzenia rozdziału innemu Zrzeszeniu.

3. W Ministerstwie Ziem Odzyskanych dano nam do przejrzenia spisy poniemieckich nieruchomości, wynotowaliśmy z nich obiekty nadające się z opisu na dom dla samotnych emerytów i emerytek. Do miejscowości tych wyślemy odpowiednią osobę, która stwierdzi na miejscu stan budynku, jego przydatność, ewtl. procent zniszczenia, po czym dopiero będziemy się ubiegać o przydział. Sprawa przydziału rokuje widoki powodzenia.

4. W Centralnym Urzędzie Planowania przedstawiła delegacja spis miejscowości, które dotychczas nie otrzymały bądź węgla interwencyjnego, bądź wskazówek, że z pierwszej transzy tego węgla należy zaspokoić emerytów państwowych. Ponieważ dotychczas napłynęła nieznaczna ilość zgłoszeń o braku węgla interwencyjnego, zaczekamy jeszcze kilka dni, po czym wyślemy spis do CUPU w Warszawie, zwłaszcza, że ciakawym jest sam problem uwiadomień o przydziale. Jedne miejscowości dostały urzędowe zlecenie, iż należy w węgiel zaopatrzyć emerytów, inne takiego zlecenia nie otrzymały.

5. Podczas konferencji w Państwowym Zakładzie Emerytalnym w której oprócz Naczelnego Dyrektora Ob. Henryka Sadkowskiego brali udział Dyrektor Administracyjny Ob. Stefan Jacuk i Naczelnik Wydziału Ob. Marczewski, omówiono zagadnienia rozprowadzenia między zrzeszonych członków legitymacyj ulgowych na przejazdy państwowymi środkami komunikacyjnymi oraz legitymacyj uprawniających do korzystania z lecznictwa przez Ubezpieczalnie Społeczne.

Jak donosiliśmy już o tym w „Emerycie", od 1 stycznia roku 1948 mają wejść w życie nowe legitymacje ulgowe, na przejazdy państwowymi środkami komunikacyjnymi z ważnością na lat pięć. Każdy uprawniony do korzystania z ulgi, musi przedłożyć 2 nowe fotografie (najwyżej z okresu dwóch lat od zdjęcia) i złożyć opłatę w kwocie 30 zł. Związki stwierdzają na fotografii identyczność osoby uprawnionej i wpisują tę osobę do wykazu. Po zapełnieniu arkusza wykazu wpłacają do PKO złożoną przez członków zapisanych w wykazie opłatę, naklejają na arkuszu potwierdzenie wpłaty i wysyłają wykaz w dwóch egzemplarzach do Związku wojewódzkiego, ten zaś po zebraniu wykazów od zrzeszonych na terenie danego województwa organizacyj emeryckich, przedkłada je wraz z fotografiami Państwowemu Zakładowi Emerytalnemu, który po wystawieniu legitymacyj przesyła je danemu Związkowi. Ponieważ cała akcja winna być ukończona przed 1 stycznia 1948 roku i do tego czasu legitymacje znajdować się powinny w ręku uprawnionych, należy rozpocząć ją już w listopadzie. Zwracamy uwagę na to, że do korzystania z ulg przy przejazdach państwowymi środkami komunikacyjnymi uprawnieni są wyłącznie tylko emeryci i emerytki państwowi, oraz że legitymacja nowa może być używana tylko od 1 stycznia 1948 r., w końcu, że nie może otrzymać legitymacji ten, kto nie zwróci legitymacji dotychczasowej. Odbiór legitymacji potwierdza uprawniony własnoręcznym podpisem na trzecim egzemplarzu wykazu, który następnie przesłany zostanie Państwowemu Zakładowi Emerytalnemu.

Legitymacje uprawniające do pomocy leczniczej przez Ubezpieczalnie Społeczne doręczane będą uprawnionym do korzystania z tej pomocy również przez Związki Emerytów za pokwitowaniem odbioru. Legitymacja taka zawierać będzie na obu zewnętrznych stronach okładki pouczenia o sposobie i rodzajach pomocy leczniczej, na stronach wewnętrznych imię i nazwisko, adres i wiek uprawnionego oraz jego członków rodziny, którym opieka przysługuje. Odnośnie członków rodziny przedłożone być musi Ubezpieczalni zaświadczenie Urzędu miejskiego, (gminnego, policyjnego itp.) iż są na utrzymaniu ubezpieczonego; osoby te wpisze na podstawie takiego zaświadczenia sama Ubezpieczalnia do wykazu. Przy domaganiu się pomocy leczniczej musi emeryt (ka) przedłożyć odcinek przekazu ostatnio pobranej emerytury.

Odnośnie zażądanej opłaty za legitymacje na ulgowe przejazdy, wniósł Związek do Ministerstwa Skarbu następujący memoriał:

Do
Ministerstwa Skarbu Wydział Emerytur i Rent
w Warszawie
przez
Państwowy Zakład Emerytalny w Warszawie

Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych zwraca się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o zaniechanie pobierania od emerytów i emerytek państwowych, — uprawnionych do korzystania po myśli art. 43 ustawy emerytalnej z ulg w przejazdach państwowymi środkami komunikacyjnymi — opłaty za legitymacje ulgowe i o wydanie w tym celu odpowiednich zarządzeń.

Uzasadnienie

Od dnia 1 stycznia 1948 r. mają być wprowadzone w życie nowe okresowe legitymacje, stwierdzające uprawnienie emerytów i emerytek do korzystania z ulg w przejazdach państwowymi środkami komunikacyjnymi.

Wydanie takiej legitymacji uzależnione zostało od uiszczenia przez uprawnionych **opłaty w kwocie 30 zł za każdą legitymację.**

Kwota 30 zł stanowi dla emerytów i emerytek poważny uszczerbek w ich skromnym budżecie domowym a sama opłata nie jest uzasadniona żadnym przepisem ustawy emerytalnej, zwłaszcza, że pobieranie takich opłat od fnkcjonariuszów czynnych, o wiele lepiej sytuowanych, nie jest przewidziane.

Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych ofiaruje pomoc w rozprowadzaniu i doręczaniu powyższych legitymacyj przez swoje komórki organizacyjne i prosi Ministerstwo Skarbu o zrezygnowanie z tego dochodu od emerytów państwowych.

Za Zarząd

(—) Rzętycki sekretarz (—) Gizella prezes

Ubezpieczalnie Społeczne a emeryci

Na skutek zażaleń wpływających ze wszystkich stron kraju, iż Ubezpieczalnie Społeczne odmawiają wydawania emerytom pomocniczych środków leczniczych a szczególnie okularów, potrzebnych koniecznie dla ludzi w starszym wieku, wnieśliśmy memoriał następującej treści:

Do
Ubezpieczalni Społecznej Zarząd Centalny
w Warszawie

Wbrew rozporządzeniu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, wydanemu na naszą prośbę, ogłoszonemu w Dz. U. R. P. Nr 34/47 ,poz. 159 o pomocy leczniczej dla osób pobierających zaopatrzenia emerytalne lub renty, Ubezpieczalnie Społeczne odmawiają emerytom, emerytkom, wdowom i sierotom po funkcjonariuszach czynnych i emerytach wydawania przepisywanych przez ordynujących lekarzy Ubezpieczalni środków leczniczych i pomocniczych jak okulary, protezy i tp. odsyłając ich do Państwowego Zakładu Emerytalnego, który rzekomo nie chce pokrywać kosztów takiego leczenia, o zabezpieczenie ewentualnych kosztów.

Takie traktowanie chorych koliduje z postanowieniem § 4 pkt. 1 powołanego wyżej rozporządzenia i stoi w sprzeczności z zasadą opieki leczniczej, do której Państwo jako pracodawca jest obowiązane. Dochodzą nas zażalenia, iż funkcjonariusze Ubezpieczalni powołując się na jakiś okólnik Nr 186 oświadczają emerytom, iż leczenie ludzi po sześćdziesiątce jest wogóle bezcelowym, gdyż zadaniem Ubezpieczalni jest restytucja zdrowia ludziom zdatnym do pracy a nie bezużytecznym starcom.

Jest niezmiernie ciekawym, co poczną z sobą ci informatorzy po osągnięciu wieku lat sześćdziesięciu, czy będą nagminnie odbierali sobie życie w przekonaniu o słuszności głoszonych przez nich zasad?

Możemy udowodnić, że szereg ludzi po sześćdziesiątce pracuje o wiele intenzywniej i owocniej od niejednego osobnika w kwiecie wieku, mając więcej doświadczenia, rutyny i fachowych wiadomości.

Prosimy o wyjaśnienie z jakiej przyczyny odmawia się chorym udzielania środków leczniczych i pomocniczych, tudzież jaka władza takie zarządzenie wydała, byśmy mogli dochodzić naszych praw zagwarantowanych ustawami Państwa.

Za Zarząd

(—) Rzętycki (—) Gizella

Jakby na zamówienie ukazał się równocześnie w Dzienniku Polskim w Krakowie artykuł znanego polskiego pisarza na powyższy temat.

Artykuł ten przytaczamy tu dosłownie.

Jalu Kurek

Po sześćdziesiątce wyprzęgać?

Jest we Wrocławiu jeden pan, pracuje wydatnie jako prawnik-ekonomista w tamtejszej Izbie Przemysłowo-Handlowej. Ma lat 61. W tym właśnie sęk. Ma lat 61. Tuż przed wakacjami przyznano mu pobyt w sanatorium w Wieńcu Zdroju. Aliści w ostatniej chwili Ubezpieczalnia Społeczna zakomunikowała, iż „ze względu na okoliczność ukończenia przez ubiezpieczonego pracownika Izby Przemysłowo-Handlowej mgr. C. 60 lat życia, jest zmuszona wniosek o skierowanie go do sanatorium załatwić odmownie, ponieważ leczenie zdrojowe jest wskazane dla osób do 60 lat życia a niedomagania petenta pozostają w związku z objawami starczymi".

Wynikałoby z brzmienia pisma, iż jest to zasada ogólna stosowana w Ubezpieczalniach. A zatem pożegnajcie się z sanatoriami panowie pryki i paniusie po ukończonej trzydziestce (głośno mówiąc, a myśląc dubeltowo). Cóż to za nonsens biurokratyczny każe przy leczeniu uważać na granicę lat. To tak samo gdybyśmy zapowiedzieli: urzędowa zima zaczyna się jak w kalendarzu dnia 21 grudnia, wcześniejsze wdziewanie płaszczy jest niedopuszczalne i będzie karane jako przestępstwo przeciw astronomii.

Mężczyzni w 60 roku życia, to jeszcze osobniki obdarzone energią, nierzadko nawet temperamentem, a przede wszystkim umysłowo wydatni, zdolni a nawet twórczy. Pamiętamy, że granica wieku — jeśli idzie o sprawność fizyczną i umysłową przesunęła się znacznie naprzód w ostatnich latach. Słusznie pisał Walter Pitkins swą książkę „Życie zaczyna się po czterdziestce", cytując przykłady mężów stanu, artystów, pisarzy, wynalazców, uczonych, którzy po tym wieku dokonali najwybitniejszych osiągnięć.

Pisze się ten artykuł w obronie starych i zasłużonych w pracy ludzi. Jak można stosować tak gorszącą i niesłuszną zasadę, że leczenia odmawia się sześćdziesięcioletnim? Czy emeryci i renciści, otrzymujący śmiesznie niskie pobory, nie powinni także wyjeżdżać do udzrowisk na koszt Zakładu Ubezpieczeń? Czy starym ludziom nie jest potrzebne świeże powietrze? Czy nie należałoby stworzyć wczasów dla starych, jakichś

kolonii wakacyjnych dla emerytów i emerytek? W przypadku wyżej opisanym jest nawet szczególnie wskazane dla dobra pracy wysłać do sanatorium pracownika umysłowego, — którego ciało może być mdłe, ale umysł żywy i wydatnie pracujący. Po to właśnie reperuje się ciało, aby podreperować umysł.

Czy więc starzy obywatele niczego już nie potrzebują od życia? Któż się nimi zajmie? Jakież jest zadanie Ubezpieczalni Społeczne?j Praca dla zdrowia społeczeństwa. A tu spotykamy się z czymś przeciwnym. Wspomniany pacjent jest czynnym pracownikiem i musi podlegać opiece zdrowotnej, nie wolno go pozbawiać wszelkich świadczeń lekarskich, które mu się zaleca jako wskazane. (Komisja lekarska Ubezpieczalni Społ. skierowała go do sanatorium, lecz pismo lekarza naczelnego cofnęło tę decyzję ze względów zasadniczych, statutowych").

Kto powiedział, że ludzie po sześćdziesiątce cierpią na niedomagania starcze? Nonsens praktyczny, w którym wyjątki potwierdzają reguły. To tak jak z tymi płaszczami w zimie. Nie trzymajmy się teorii. Tkwijmy mocno w życiu. Obrona zdrowia obywatela polskiego jest jedną z naczelnych też chwili bieżącej, kiedy naród nasz jest pustoszony chorobami społecznymi i, wykrwawiony wojną. Jakże w tej poważnej trudnej epoce można się ośmielać odmawiać pracownikowi prawa leczenia zdrojowego tylko dlatego, że ma lat 61.

Czy Polska może pozwolić sobie na luksus wyrzucenia poza margines życia setek tysięcy ludzi starych? I to w dobie, kiedy nam tak trzeba ludzi? Czy po sześćdziesiątce nie ma doskonałych lekarzy, inżynierów, profesorów uniwersytetu, pisarzy, malarzy, muzyków, architektów, ludzi całkowicie twórczych, nie mówiąc już o masie sprawnych szewców czy drukarzy, albo uczciwych i pożytecznych urzędników? Nie wolno jednym pociągnięciem pióra kasować przywilejów pacjentów wtedy, kiedy właśnie należałoby je wobec nich wzmocnić i rozszerzyć. Zdrowie każdego obywatela w Polsce jest cenne i musimy je chronić jako dobro powszechne — oto demokratyczna zasada lecznictwa.

Jalu Kurek

Czekamy odpowiedzi na nasz memoriał.

Redakcja

Nasza Organizacja

Dla ogólnej orientacji emerytów i emerytek państwowych, wdów i sierót po funkcjonariuszach państwowych i emerytach podajemy spis naszych placówek organizacyjnych rozsianych po całej Polsce, świadczący zarazem, że istnieją w Polsce liczne miejscowości o większym nasileniu emeryckim, w których emeryci nie poczuwają się jeszcze od obowiązku przyłączenia się do naszej rodziny organizacyjnej.

Zwracamy się z apelem do sąsiadujących z niezrzeszonymi miejscowościami naszych komórek organizacyjnych o pobudzenie ospałych i gnuśnych sąsiadów do zrzeszania się, gdyż nikt nie znajdzie usprawiedliwienia dla tych, którzy odciągając się z wstępowaniem w nasze szeregi szkodzą samym sobie i swoim najbliższym.

Zorganizowani emeryci zawsze coś wykołaczą dla siebie, jak węgiel i przydziały odzieżowe, natomiast chodzący luzem dowiadują się dopiero po pewnym czasie o tym, że coś było, że coś ich ominęło i po upływie nieraz roku podnoszą lament, że była jakaś zapomoga, jakiś węgiel, i tp. i że ich o tym nie uwiadomiono.

Prosimy ludzi społecznie wyrobionych o podanie nam znanych im adresów emerytów w miejscowościach niezrzeszonych w celu umożliwienia nam skontaktowania się z nimi.

1. **Województwo białostockie**, zorganizowane:

Suwałki	czł.	68	Łomża	czł.	118

niezorganizowane:
Augustów, Białystok, Bielsk Podlaski, Ełk, Gołdap, Grajewo, Olęcko, Sokółka i Wysokie Mazowieckie.

2. **Województwo bydgoskie**, zorganizowane:

Brodnica	czł.	50	Grudziądz	czł.	70
Chojnice	,,	76	Nieszawa	,,	50
Inowrocław	,,	196	Rypin	,,	30
Nowe Miasto	,,	26	Toruń	,,	256
Świecie	,,	63	Włocławek	,,	218
Bydgoszcz	,,	662			

niezorganizowane:
Chełmno, Człuchów, Lipno, Lubawa, Sępólno, Szubin, Wąbrzeźno, Wyrzysk, Złotów.

3. **Województwo gdańskie**, zorganizowane:

Gdańsk	czł.	50	Gdynia	czł.	103
Starogard	,,	68			

niezorganizowane:
Bytowo, Elbląg, Kartuzy, Kościerzyna, Kwidzyń, Lęcbork, Malbork, Miastko, Sławno, Słupsk, Sopot, Tczew, Wejherowo.

4. **Województwo śląskie**, zorganizowane:

Cieszyn	czł.	96	Gliwice	czł.	284
Kluczborek	,,	100	Krupski Młyn	,,	16
Opole	,,	70	Zawiercie	,,	55
Pszczyna	,,	20			

niezorganizowane:
Będzin, Bielsko śląskie, Bytom, Chorzów, Głubczyce, Grodków, Katowice, Koźle, Lubliniec, Niemodlin, Nysa, Olesno, Prudnik, Raciborz, Rybnik, Skoczów, Sosnowiec, Strzelce, Tarnowskie Góry, Zabrze.

5. **Województwo kieleckie**, zorganizowane:

Jędrzejów	czł.	61	Kielce	czł.	491
Radom	,,	288	Sandomierz		47

niezorganizowane:
Częstochowa, Iłża, Opatów, Ostrowiec, Pińczów, Stopnica i Włoszczowa.

6. **Województwo krakowskie**, zorganizowane:

Biała	czł.	290	Bochnia	czł.	275
Dąbrowa Tarn.		92	Kęty	,,	140
Kraków Wojsk.		971	Kraków Cywil.		1876
Limanowa	czł.	81	Maków	czł.	53
Miechów	,,	50	Muszyna	,,	48
Myślenice	,,	40	Niepołomice	,,	52
Nowy Sącz	,,	360	Nowy Targ	,,	100
Olkusz	,,	56	Rabka	,,	117

Stary Sącz	,,	99	Tarnow	,,	782
Tuchów	,,	43	Wadowice	,,	191
Wieliczka	,,	270	Wojnicz	,,	47
Zakopane	,,	416			

niezorganizowane:
Brzesko, Chrzanów, Krzeszowice, Skawina, Trzebinia, Żywiec.

7. **Województwo lubelskie,** zorganizowane:

Chełm Lub.	czł.	109	Kraśnik	czł.	60
Lublin	,,	416	Krasnystaw	,,	50
Siedlce	,,	170	Łuków	,,	58

niezorganizowane:
Biała Podlaska, Biłgoraj, Hrubieszów, Lubartów, Puławy, Radzyń, Tomaszów, Włodawa, Zamość.

8. **Województwo łódzkie,** zorganizowane:

Łódź	czł.	2120	Piotrków	czł.	511
Sieradz	,,	16	Zduńska Wola		180

niezorganizowane:
Brzeziny, Końskie, Kutno, Łęczyca, Łowicz, Opoczno, Radomsko, Rawa Mazowiecka, Skierniewice, Wieluń, Zgierz.

9. **Województwo poznańskie, pomorskie i tereny Ziem Odzyskanych** podane zostały szczegółowo w „Emerycie Nr 20/47 z ogólną liczbą 4.860 członków.
Dotychczas niezorganizowane:
Babimost, Gorzów, Gostyń, Gubin, Krosno, Mogilno, Nakło, Nowy Tomyśl, Oborniki, Piła, Rzepin, Skwierzyna, Strzelce, Sulechów, Sulęcin, Trzcianka, Turek, Wolsztyn, Wschowa, Żnin.

10. **Województwo rzeszowskie,** zorganizowane:

Brzozów	czł.	119	Dębica	czł.	270
Gorlice	,,	360	Jarosław	,,	695
Jasło	,,	360	Kolbuszowa	,,	54
Krosno	,,	226	Lesko	,,	60
Leżajsk	,,	143	Lubaczów	,,	50
Łańcut	,,	402	Mielec	,,	335
Nisko	,,	169	Przemyśl	,,	870
Przeworsk	,,	77	Rzeszów	,,	1644
Sanok	,,	308	Strzyżów	,,	100
Tarnobrzeg	,,	178			

11. **Województwo szczecińskie** niezorganizowane:
Białogard, Choszczno, Drawsko, Gryfin, Kamień, Kołobrzeg, Koszalin, Ławiczka, Myślibórz, Nowogard, Stargard, Szczecin, Szczecinek, Wałcz, Zagórze.

12. **Województwo warszawskie,** zorganizowane:

Busk-Zdrój	czł.	40	Garwolin	czł.	36
Gostynin	,,	50	Milanówek	,,	96
Płock	,,	120	Warszawa	,,	1729
Wołomin	,,	52	Zawiercie	,,	61

niezorganizowane:
Błonie, Ciechanów, Działdowo, Grodzisk, Grójec, Maków, Mińsk Mazowiecki, Mława, Ostrołęka, Ostrów Mazowiecki, Płońsk, Przasnysz, Pułtusk, Radzymin, Sierpc, Sochaczew, Sokołów, Węgrów.

13. **Województwo wrocławskie,** zorganizowane:

Góra Śl.	czł.	23	Wrocław	czł.	294
Jeleniagóra	,,	98			

niezorganizowane:
Bolesławiec, Brzeg, Bukowiec Lubin, Bystrzyca, Dzierżoniów, Głogów, Jawor, Kamieniogóra, Kłodzko, Kożuchów, Lignica, Lubań, Lwówsk, Milicz, Namysłów, Oleśnica, Oława, Środa, Strzelin, Świdnica, Syców, Szprotawa, Wałbrzych, Wołów, Trzebnica, Ząbkowice, Zgorzelice, Złotagóra, Żarów, Żegań.

Prosimy Czytelników o zapoznanie się z powyższym spisem i dopomożenie Związkowi Zrzeszeń Emerytalnych do zorganizowania chodzących do dziś luzem emerytów.

Wszystkie Związki Wojewódzkie zechcą zainteresować się niezorganizowanymi emerytami, zamieszkałymi w wymienionych wyżej miejscowościach, w celu umożliwienia wypełnienia obowiązków o których mowa na innym miejscu niniejszego numeru.

Zygmunt Gizella

Mgr Marian Nowosielski nie żyje!

Dnia 18 października br. odprowadziliśmy na wieczny odpoczynek śp. mgra Mariana Nowosielskiego, emerytowanego nauczyciela gimnazjalnego, wiceprezesa Związku Emerytów w Poznaniu. Nieubłagana śmierć wyrwała Go z naszych szeregów w 68 roku życia. Nie tylko uczył i wychowywał nadal młode pokolenie mimo spensjonowania, ale pracował ponadto społecznie, poświęcając swój wolny czas naszemu Związkowi. Czytelnicy nasi znają Go z Jego artykułów drukowanych w „Emerycie", ostatni w nr 19 z dnia 1 października br. p. t. „Emeryci do szeregu".

Kryształowy charakter, skromność, pracowitość, obowiązkowość i bezstronność, wrodzony takt i sprawiedliwość zjednały mu szacunek i miłość wszystkich, którzy go znali. Jego postać czysta jak łza, ofiarna bez granic, wryła się głęboko w nasze serca i zapewniła mu dozgonną miłość i cześć.

Żegnając świeżą mogiłę krótkim przemówieniem zakończył je prezes Gizella słowami jakby wyjętymi z serc wszystkich obecnych: „Żegnaj Druhu serdeczny, Twoje dobre uczynki, szlachetne Twoje serce pozostaną wiecznie w naszej pamięci, zachowamy dla Ciebie dozgonną miłość i cześć. Niech ta ziemia wielkopolska, którą tak szczerze ukochałeś utuli Cię w Twoim śnie wiecznym, jako jednego z prawych i wiernych synów Polski. Odpoczywaj w spokoju! Cześć Jego pamięci!

Redakcja.

Krotoszyn. Donosimy uprzejmie, że od ponownego uruchomienia naszego Koła, t. j. 23. 8. 1947 roku przy udziale 29 członków, **mamy obecnie 90 członków,** jeszcze nie wszyscy się do nas przyłączyli, ale przyjdą i oni. Po objęciu urzędowania nowego zarządu rozpoczęliśmy starania, o wszystko co nam najbardziej potrzebne, t. j. opał i pracę dla naszych członków.

Jako prezes wystąpiłem osobiście z prośbą u miejscowego p. Starosty Bonowskiego, w dniu 25. 9. br. gdzie zostałem bardzo mile wysłuchany i obiecał udzielić zawsze pomocy emerytom. Dzięki p. Staroście otrzymaliśmy po 100 kg węgla interwencyjnego prócz tych kolegów którzy mają węgiel z tytułu pracy. Również w tymże dniu przedstawiłem nasze bolączki miejscowemu Burmistrzowi p. Zawieji, który również bardzo przychylnie ustosunkował się do prośby, w sprawie drzewa na opał i zatrudnienia emerytów w obecnej kampanii cukrowniczej i lokalu na nasze biuro. Drzewo mają otrzymać najbiedniejsi, po 1 metrze w cenie zniżonej. Poczyniłem starania o sprowadzenie nam 50 ton węgla na zimę we firmie W. Rogowski i N. Dynkowski w miejscu. Bardzo wspaniałomyślna i uczciwa firma, ofiarowała się nam węgiel sprowadzić bez żadnej wpłaty gotówki, daj Boże aby ta sprawa się udała; jaki będzie wynik dam znać. Ta sama firma ofiarowuje nam drzewo w cenie własnego zakupu, napewno skorzystamy.

Na ostatnim zebraniu t. j. 4 bm. wysunąłem projekt ostatecznego załatwienia sprawy Kasy pośmiertnej, co już na poprzednim zebraniu omawialiśmy i za jednogłośną zgodą wszystkich obecnych 40 członków, w myśl odczytanego statutu z gazetki „Emeryt" nr 4, uruchomiliśmy naszą kasę z tym, że wpisowe wynosi jednorazowo po 100,— zł, składki miesięczne po 10,— zł począwszy od dnia 1. 9. 1947 roku.

W dniu 9 bm. wysłaliśmy składkę miesięczną za 90 członków i wpisowe za 25 członków również ich składki od 1. 1. — 30. 8. 1947 r. (gdyż przyjmujemy wszystkich od stycznia br.) t. j. 1120 zł, oraz za legitymację (statut) 100 sztuk 1500 zł razem 2620 zł. Prosimy bardzo o niezwłoczne nadesłanie nam takowych, jeżeli to jest możliwe, lub ewentualne wyjaśnienie w tej sprawie. Serdecznie dziękujemy naszej Administracji za nadesłanie nam całego kompletu naszej gazetki, z której jesteśmy nadzwyczaj zadowoleni, gdyż tam mamy wszystko co nam potrzeba do naszej pracy. Żałujemy bardzo, że nie wzięliśmy się prędzej do pracy. (Stan liczebny u nas stale wzrasta).

Krotoszyn, dnia 10.10. 1947 r.

Z poważaniem

Za Zarząd Związku

Hemerling Roman, sekretarz — Hejduk Jan, prezes

Z powyższej korespondencji przekonać się mogą Koledzy, że jeżeli Zarząd jest ruchliwy i czynny, może wiele osięgnąć. Gdzie Zarząd czeka, aż ktoś się nad nim zlituje i dla niego coś wyjedna, tam napewno nigdy nic nie będzie. Przeczytajmy zresztą dalsze korespondencje z kraju.

Ostrów Wlkp. Powołując się na obietnice dane nam w piśmie tamtejszym z dnia 20. 8. 1947 roku l. 514/47 oraz w „Emerycie" nr 17/47 i 18/47 co do 1) przyznania nam ekwiwalentu za odebrane karty żywnościowe, 2) przyznanie nam kart odzieżowych, 3) zrównanie naszych emerytur z uposażeniem emerytów kolejowych, upraszamy o poinformowanie nas możliwie wcześnie jak sprawy te obecnie się przedstawiają i czy są pewne możliwości do ich zrealizowania. Zamierzamy o tym zawiadomić naszych członków na zebraniu, które się odbyć ma w początku listopada. Zaznaczamy, że o sprawach tych jakoś głucho a dalsze trzymanie członków w niepewości **spowoduje ogólne niezadowolenie i nieufność do Zarządu Okręg. Związku.**

Upraszamy też o wyjaśnienie czy przydział węgli 300 kg jest wyznaczony na całą zimę.

Z poważaniem

Gutsch, sekretarz — Leja, prezes

Tuchola. W związku z przydziałem węgla przez Wydział Aprowizacyjny przy starostwie w Tucholi, czytałem zarządzenie Województwa Pomorskiego, które mówi: **przydzielony węgiel** należy podzielić pomiędzy ludność miasta Tucholi, przy tym należy **uwzględnić w pierwszym rzędzie inwalidów i emerytów** zamieszkałych w Tucholi. Wobec tego zarządzenia emeryci zamieszkali na wsi węgla nie dostali. Interweniowanie w tej sprawie ze strony tutejszego Związku nie zostało uwzględnione, gdyż Wydział Aprowizacyjny trzymał się ściśle zarządzenia. Udałem się następnie do najbliższego wójtostwa, aby stwierdzić, czy wójtostwom ten węgiel zostanie przydzielony; tu mi powiedziano, że wójstostwa przydziału węgla nie dostaną. Wobec tego, prosi tutejszy Związek Emerytów o interweniowanie u miarodajnych czynników w tej sprawie, aby emeryci którzy należą do naszych Związków a mieszkają na wioskach odbierali węgiel przez nasze Związki w Starostwach danego powiatu. Dokładniejsze sprawozdanie z rozprowadzonego węgla pomiędzy emerytów przyślemy po najbliższym zebraniu.

Równocześnie prosimy o nadesłanie drukowanych blankietów do przesyłania składek miesięcznych. Odnośnie do tamtejszego pisma z dn. 26. 9. 1947 donosimy: filia nasza do dnia 30. 9. br. liczyła 50 członków, razem z emerytami kolejowymi, za których również wpisowe i składki przesyłamy.

Z a r e m b a, prezes

Tucholi podajemy do wiadomości, iż dnia 16 października br. interweniowaliśmy w Centralnym Urzędzie Planowania, gdzie przyrzeczono nam, że węgiel dotrze do wszystkich miejscowości.

Związek Emerytów.

Nie pożyczaj „Emeryta" nikomu, niech każdy sam prenumeruje

Odpowiedzi Redakcji

P. Ostrowski, Bochnia: Żali się Pan, że przy 75% niezdolności do zarobkawania nie otrzymuje Pan karty żywnościowej, natomiast inni otrzymują je i to I kategorii już przy 45% niezdolności do pracy. Trudno Panie, myśmy także to podnosili i to wprost u Władzy Centralnej, która ten przepis ustanowiła, ale bezstkutecznie. Zapewnia się nas, że wszystkie kartki zostaną skasowane i nikt ich otrzymywać nie będzie. Byłoby to najlepsze, nie byłoby powodu do zawiści z powodu uprzywilejowania pewnych klas.

P. Osuchowski Szczekociny: Cieszy nas, że jest Pan zadowolony z sposobu redagowania naszego pisma. Dziękujemy serdecznie za werbowanie prenumeratorów. — Każdy emeryt powinien uważać to za swój obowiązek, gdyż boimy się, że bez popierania przez emerytów będziemy musieli zawiesić pismo. Są miejscowości liczące po kilka tysięcy emerytów, a w tym 5 prenumeratorów „Emeryta". Są i takie, które przy kilkuset członkach nie zdradzają nawet, że istnieje takie pismo, prenumerują je sami, zazdrośnie chowając przed innymi i popisują się na zebraniach swoimi poufnymi wiadomościami. Do założenia Koła Emerytów w miejscu potrzebna jest koniecznie liczba najmniej 15 członków.

Gliwice: Interwencja nasza o przejęcie przez Ubezpieczalnie obowiązku leczenia emerytów samorządowych nie odniesie skutku. Do tego potrzebna ustawa zniewalająca Zarządy Gmin i Miast do ubezpieczania swoich pracowników czynnych w Ubezpieczalni; również niemożliwe jest wyjednanie dla nich zniżki przy przejazdach kolejowych. O zniżki kolejowe winny starać się organizacje czynnych funkcjonariuszów samorządowych, którzy pełnią dziś w samorządzie obowiązki państwowe. Dziwi nas, iż o to się nie starają. Gdyby zniżki uzyskali czynni funkcjonariusze samorządowi, tym samym mieliby je emeryci.
Przypuszczamy, że emeryci samorządowi otrzymują swoje zaopatrzenia emerytalne nie od daty załatwieinia ich podań, ale od daty ich wniesienia. Emeryci państwowi otrzymali po wojnie uposażenia emerytalne nie od dnia 1 lutego 1945, ale od dnia w którym dany teren zwolniony został z pod niemieckiej okupacji. Każdy, kto — czuł się pokrzywdzony wymiarem lub terminem, wnosił w przepisanym czasie odwołanie. Gdy dekret się uprawomocnił odwołanie było bezcelowe. Za spis emerytów samorządowych dziękujemy. Rozprowadzenie przydziału odzieżowego załatwi prawdopodobnie Związek w Wrocławiu.

P. Januszewicz Fordon: Dziękujemy za uznanie, iż obraliśmy właściwy kierunek. Walkę w r. 1935 o uchylenie dekretu odmładzającego podjął Poznań i doprowadził ją do końca. Wystarczy wziąć do ręki pierwszy lepszy numer „Emeryta" z owych czasów, by ten fakt stwierdzić, wszystkie Zrzeszenia w Polsce poparły tę akcję. Przypuszczamy, że i dziś poprą każdą żywszą akcję zdążającą do poprawy bytu. Nie trzeba tak czarno patrzeć w przyszłość.

Związek w Przemyślu: Nie wszystko się udaje o co zabiegamy. O ekwiwalent za odebrane karty żywnościowe staramy się od kilku miesięcy bezskutecznie. Wmawia się w nas, że tym ekwiwalentem jest podwyżka dodatku przejściowego od 1 czerwca br. Wykazaliśmy dowodami, że drożyzna artykułów pierwszej potrzeby w czasie od 1 kwietnia br. do 1 czerwca br. tj. od odebrania kart żywnościowych do czasu wypłacenia dodatku tak wzrosła, że otrzymany w czerwcu dodatek nie pokrył nawet różnicy cen zwyżkowych; czynniki decydujące o tym wiedzą, ale pomiędzy tą świadomością a wyrównaniem różnicy istnieje głęboka przepaść, — przez którą nawet życzliwi boją się przeskoczyć. Wiemy sami, że dziś pomocnica domowa oprócz mieszkania i pełnego utrzymania, prezentów od gości i oszczędności z koszykowego, otrzymuje miesięczne wynagrodzenie przewyższające emeryturę urzędnika w VI. stopniu służbowym, który musi sam opłacić mieszkanie, ubrać i wyżywić rodzinę. Wszystko to jest jasne i staramy się je jasno przedstawić, ale to idzie powoli. Musicie uzbroić się w cierpliwość. Według zapewnień otrzymanych ostatnio, węgiel interwencyjny wszędzie powinien dotrzeć.

Zakopane: Skład nowego Zarządu przyjęliśmy do wiadomości, czy przystąpiliście do Krakowa? Życzymy nowemu Zarządowi owocnej pracy. Najnowsze wiadomości znajdziecie w tym numerze. Dlaczego tak mało prenumeratorów u Was?

Wrocław: Dziękujemy za list z wiadomością iż dacie sobie radę z przydziałem. Będziecie musieli obsłużyć także kilka miejscowości w Waszym terenie, ale za to macie nadwyżkę w kosztach administracyjnych, która przyda się Waszej organizacji.

Związek Emerytów Wojskowych Kraków: Instrukcje o legitymacjach Kolejowych tak dla emerytów cywilnych jak i dla wojskowych znajdują się w niniejszym numerze „Emeryta". Legitymacje ulgowe dla emerytów wojskowych należą się tymże na podstawie art. 43 ustawy emerytalnej z r. 1923, która w art. 1 wyraźnie stanowi, iż ustawą tą objęci są funkcjonariusze państwowi i zawodowi wojskowi, co wyjaśnia dokładnie również art. 2 powyższej ustawy.

Wszystkie Zrzeszenia, które dotychczas nie otrzymały węgla interwencyjnego zawiadamiamy, że według zapewnienia danego nam w Centralnym Urzędzie Planowania w Warszawie, węgiel ten powinien dotrzeć do wszystkich miejscowości w Polsce, trzeba na miejscu pilnować, kiedy ten węgiel nadejdzie i interweniować o przydział dla emerytów. Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych sporządził spis wszystkiuh Zrze-

Adres Administracji Emeryta: Poznań, ul. Ratajczaka 40 I-ptr.

szeń, które węgla nie otrzymały i przedłożył go Ob. Ministrowi Aprowizacji z prośbą o wydanie odpowiedniego zarządzenia.

Związek Łomża: Odpowiedź na Wasze pytania znajdziecie w niniejszym numerze.

Związek Gliwice: Jak wyżej, spróbujemy, może kto inny zajmie się Wami.

Kęty: Emeryt! Anonimy rzucamy do kosza, trzeba odsłonić przyłbicę i nie rzucać kamieniami z za płotu.

Rozporządzenie

Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 12 września 1947 r. w sprawie częściowej zmiany taryfy pocztowej

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. z 1933 r. Nr 63 poz. 481) zarządzam co następuje:

§ 1. W objaśnieniach do taryfy pocztowej, ogłoszonej w załączniku do rozporz. Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 6 sierpnia 1946 r. (Dz. Tar. Poczt. i Tel. Nr 5 poz. 30) z późniejszymi zmianami (Dz. Tar. Poczt i Tel. z 1946 r. Nr 6 poz. 35 i Nr 10 poz. 51 oraz z r. 1947 Nr 3 poz. 10, Nr 4 poz. 16 i 17, Nr 5 poz. 23, Nr 6 poz. 27 i Nr 7 poz. 31(wprowadza się po poz. 52 nową pozycję o następującym brzmieniu:

Poz. 55. Nie podlegają opłacie za doręczanie kwoty z przekazów czeków PKO za pomocą których przesyłane są zaopatrzenia emerytalne(pensje wdowie i sieroce) emerytom p. p. „Polska Poczta, Telegraf i Telefon". Przekazy takie, wystawiane przez Państwowy Zakład Emerytalny oznaczone są skrótem „PPTT", zamieszczonymi na samym przekazie i na odcinku dla odbiorcy, pomiędzy liczbami stanowiącymi numer ewidencyjny pobierającego zaopatrzenie.

Przy przerachowywaniu tych przekazów należy w rubryce „Opłata za doręczenie" karty doręczeń zamieszczać poziomą kreskę, podając obok skrót „Em. pt.".

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 października 1947 roku.

w. z. Ministra Poczt i Telegrafów
(—) Pallasch

OD ADMINISTRACJI!

Uwaga zamiejscowi prenumeratorzy!

Trudności w transporcie poczty w miesiącach jesiennych.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów komunikuje, że w związku z przekuwaniem torów szerokich na normalne na szlaku kolejowym Katowice — Kraków — Przemyśl oraz z powodu wstrzymania na innych odcinkach w okresie od dnia 5 października do 15 grudnia 1947 r. kursowania szeregu pociągów pasażerskich, zwłaszcza dalekobieżnych, prowadzących dotychczas ambulanse pocztowe, należy w miesiącach październiku, listopadzie i pierwszej połowie grudnia br. **liczyć się z pewnymi opóźnieniami w przewozie poczty.** Ministerstwo Poczt i Telegrafów wprowadziło wprawdzie na ten okres szereg ambulansów w innych pociągach, lecz ambulanse te z powodu kursowania pociągu w porze nieodpowiadającej potrzebom poczty lub wskutek przebiegania drogą okrężną względnie w dłuższym niż dotychczas czasie, **nie zdolają całkowicie zapobiec ujemnym skutkom,** jakie wynikną z wstrzymania obiegu ambulansów właściwych.

Powyższy komunikat podajemy do wiadomości, celem uspokojenia gorliwych i niecierpliwych Czytelników, jeżeli na czas nie otrzymają „Emeryta".

KOMUNIKAT

Posiedzenie Zarządu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych odbędzie się

W ŚRODĘ, DNIA 26 LISTOPADA 1947 ROKU O GODZ. 10

w własnym lokalu w Warszawie, ul. Grochowska 342, m. 9.

Na porządku dziennym oprócz zwykłych spraw związkowych znajdą się:

1. **uchwalenie budżetu na rok administracyjny 1948.,**
2. **przedyskutowanie nowego statutu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych,**
3. **wytyczne w staraniach o poprawę bytu emerytów państwowych, wdów i sierót,**
4. **wyjednanie kart chlebowych dla emerytów, wdów i sierót,**
5. **sprawa domu dla samotnych emerytów i emerytek,**
6. **wnioski.**

Wszystkich członków Zarządu prosimy o punktualne przybycie.

Rzętycki, sekretarz **Gizella, prezes**

NA FUNDUSZ PRASOWY

1. Fusek Mieczysław 30,— zł Racławice 2. Lubertowicz Julian 40,— zł Wieliczka 3. Masztalarz Apolinary Notariat 50,— zł Zielona Góra 4 Gmitruk Wacław 200,— zł Siedlce 5. Skubisz Małgorzata 30,— zł.

FUNDUSZ STYPENDIALNY

1. Zw. Emerytów Kępno, ofiarodawcy: Antkowiak 10,— zł, Ociepka 10,— zł, Suchocka 10,— zł, Firek 10,— zł, Ogorzelski 10,— zł, Wybieralski 10.— zł, Krzanowski 100,— zł. Z pewnego funduszu Krzanowski 80,— zł.

Nakładem Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu

Red. odpow.: Wiktor Pawłowski, Poznań, Limanowskiego 24. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej w Poznaniu. — K 33099